№ 53. Łowicz, piątek 30 grudnia 1921 r. Rok XI.

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

**Cena numeru 10 marek**—miesięcznie 40 marek—z przesyłką pocztową 45 marek.

Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 50. Nekrologi i reklamy Mk. 20. W tekście Mk. 30. Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 30. Drobne ogłoszenia za wyraz mk. 5.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52. Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

[stamp:] ...EGOZBIORU ... HALLERA w ŁOWICZU

## Otwòrzcie serca i skrzynie.

Według statystycznych danych komisji w Moskwie w czasie od 1-go stycznia 1922 r. do listopada tegoż roku powróci do Ojczyzny przeszło miljon polaków, t. j. około 4000 dziennie. To co się *działo w Baranowiczach, Kołosowie i Równem* w przybliżeniu wiadomem nam jest z pism warszawskich!

Wierzymy mocno, że człowiek tej miary jakim jest obecnie mianowany nadzwyczajny komisarz p. Wł. Grabski uczyni więcej niż pozwolą mu Jego siły, ale pod warunkiem, że on stanie się ośrodkiem wokoło którego zestrzelą się ofiarne czyny całego społeczeństwa

Być może nie wszyscy uświadamiamy sobie grozę położenia i, zaślepieni w egoizmie, staliśmy się nie wrażliwi na rozpaczliwe wołania o ratunek, lecz biada społeczeństwu, jeżeli nie potrafi wyratować z nędzy tych których przez długie lata żarła tęsknota, którzy życie poświęcali w obronie Ojczyzny i polskości.

Więc niech hasło, rzucone przez posła ziemi Łowickiej, zagrzeje nas wszystkich do ofiar na rzecz ginących braci i sióstr, niech wszelkie zabawy organizują się pod hasłem—na repatrjantów.

Aby nam i braciom powracającym działo się lepiej, aby nie zapanowały w Ojczyźnie hasła wywrotowe musimy uporządkować dom wewnątrz, bowiem grozi nam ruina taka sama, jak by znowu wróg orężny stał u bram stolicy, gotując się przebić jej serce. Odparliśmy go w sławne dni sierpniowe 1920 r.—teraz czas najwyższy odeprzeć wroga dybiącego na nasz byt gospodarczy.

Armję bolszewickie odparliśmy największem napięciem sił fizycznych, kosztem wielkiej ofiary z życia ludzkiego i mienia—tego nowego wroga, wciąż czyhającego i zagrażającego niepodległości Najświetniejszej Rzeczypospolitej, możemy pokonać jedynie największem natężeniem środków pieniężnych. Należy się pozbyć illuzji, że jakoś tam będzie... Decyzja Rządu i Sejmu już jest, a więc otwórzcie kasetki i skrzynie. Miljardy zasobów pieniężnych tkwią bez użytku żadnego w sakiewkach „wojennych bogaczów"—paskarzy oraz w skrzyniach włościańskich, powodując obniżanie wartości pieniądza polskiego. Miljardy te, o ile szybko zostaną oddane do dyspozycji państwa mogą poprawić znacznie sytuację.

Cała więc myśl Narodu winna się skupić, zjednoczyć w powadze chwili. Ograniczyć się w używaniu alkoholu, tytoniu i w innych przyjemnościach, na które nie żałujemy pieniędzy i hojną ręką sypiemy, a dać przedewszystkiem Państwu; bowiem uzdrowienie ekonomiczne narodu może nastąpić wówczas, jeżeli otworzymy swe skrzynki, jeżeli ofiarujemy złoto i srebro na ratunek najdroższych skarbów.

*Wł. Doleżal.*

## Niepowetowana strata.

Nawiązując do artykułu wydrukowanego w numerze 51-m „Łowiczanina" pod tytułem „Gmach po-Bernardyński," niniejszym chcę jeszcze dorzucić słów parę do wzmiankowanego artykułu celem poinformowania opinji społecznej o stracie wyrządzonej okolicy Łowicza, jedynie dzięki temu, że ów gmach stoi dotychczas bezużytecznie.

Zarząd Związku Okręgowego Kółek Rolniczych, powziął myśl by urządzić w Łowiczu, dawnym zwyczajem, pięciomiesięczne kursy rolnicze-zimowe dla okolicznych gospodarzy, względnie ich synów. W tej sprawie wystąpił w dniu 30 marca 1921 roku do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z prośbą o poparcie zamierzeń Zarządu Kółek Rolniczych.

Ministerstwo Rolnictwa odniosło się do wyżej wspomnianej myśli jaknajprzychylniej prosząc jednocześnie by Zarząd Kółek przedstawił szczegółowo opracowany program owych kursów, kosztorys oraz wskazanie osoby, która kierowałaby kursami. Mając zapewnioną pomoc materjalną, Zarząd zajął się opracowaniem programu kursów, kosztorysu i wyszukanie kierownika Te trudności rychło pokonać się dały, lecz największą trudnością była sprawa pomieszczenia kursów.

Po pewnym okresie poszukiwań odpowiedniego lokalu na kursy, Zarząd Kółek doszedł do porozumienia z dyrektorem Seminarjum Nauczyciel-

skiego w Łowiczu, p. doktorem Rogowskim, że po uzyskaniu „Gmachu po-Bernardyńskiego“ dla Seminarjum, znajdzie się pomieszczenie i dla 5 cio miesięcznych kursów rolniczych, ponieważ gmach ów jest tak duży, że te mogą się pomieścić zupełnie.

W końcu pierwszej połowy roku byliśmy przekonani, że gmach zostanie oddany Seminarjum Nauczycielskiemu, że przy nim zostaną urządzone omawiane kursy rolnicze. Złudzenie to trwało bardzo długo, bo kilka miesięcy, a olbrzymi gmach rządowy świecił pustkami, dzięki czemu, żadnej nie dał korzyści Państwu, Łowiczowi i jego okolicy.

Seminarjum gnieździ się nadal w ciasnej klatce, kursy urządzone nie zostały, co daje straty niepowetowane dla rozwoju racjonalnego rolnictwa, a tymczasem gmach rządowy stojąc pustkami i bez żadnego zabezpieczenia—także daje tylko straty.

Ponieważ wiadomem jest, że opinja publiczna jest oburzona do najwyższego stopnia tego rodzaju postępowaniem, najwyższy więc czas aby odnośne czynniki skończyły z marnowaniem dobra publicznego a obywatelom Państwa nie świeciły złym przykładem.

*A. Jaros*

Łowicz 27—12—21 r.

---

# NADZWYCZAJNA danina państwowa.

Poniżej podajemy normy daniny państwowej uchwalonej przez Sejm w dniu 16 b. m.

## ROLNICTWO.

W b. zaborze rosyjskim daninę od gospodarstw rolnych oblicza się przez pomnożenie wymierzonego im na rok 1920 całorocznego podatku gruntowego głównego, przez mnożniki następujące: dla tych którzy opłacili podatek ten w r. 1920 w wysokości do 1,500 mk., przez mnożnik 360; dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości od 1,500 do 3,000 mk.—przez mnożnik 400; dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości ponad 3,000 mk.—przez mnożnik 450.

W b. zaborze austryjackim daninę od gospodartw rolnych oblicza się przez pomnożenie wymierzonego im za r. 1920 całorocznego podatku gruntowego przez mnożniki następujące: dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości do 2,500 mk.—przez mnożnik 223; dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości od 2,500 do 4,200 mk.—przez mnożnik 250; dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości ponad 4,200 mk.—przez mnożnik 280.

W b. dzielnicy pruskiej daninę od gospodarstw rolnych oblicza się przez mnożenie wymierzonego im za r. 1920 podatku gruntowego, służącego za podstawę do obliczenia dodatków samorządowych, przez mnożniki następujące: dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości do 110. mk.—przez mnożnik 4,200; dla tych, którzy opłacili ten podatek w r. 1920 w wysokości od 110 do 220 mk—przez mnożnik 4,600; dla tych, którzy opłacili podatek ten w r. 1920 w wysokości ponad 220 mk.—przez mnożnik 5,200

Dla powiatów, dotkniętych przez zniszczenie wojenne, ustawa przewiduje ulgi.

Danina od gospodarstw rolnych powinna być obliczona w terminie 3 tygodniowym od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy omawianej.

Dzierżawca lub użytkownik nieruchomości ziemskiej, posiadający na niej własny inwentarz, płaci z daniny, obliczonej z tej nieruchomości: a) 50%, o ile dzierżawa lub użytkowanie opiera się na tytule prawnym, powstałym przed rokiem 1916; b) 40%, o ile dzierżawa lub użytkowanie, opiera się na tytule *prawnym, powstałym przed r. 1920;* c) 30%, o ile tytuł prawny powstał w r. 1920 i czynsz dzierżawny ustalono przeważnie w gotówce, nie zaś w zbożu; d) 20%, o ile tytuł prawny powstał w roku 1921, jak również w tym przypadku, gdy tytuł prawny powstał przed tym rokiem, ale czynsz umówiono przeważnie w zbożu. Resztę daniny w powyższych przypadkach płaci właściciel nieruchomoci ziemskiej. O ile jednak właściciel sprzeda część nieruchomości, przepisy powyższe co do dzierżawców nie mają zastosowania.

---

# Sylwestrowe wspomnienia.

31. 12 1919 roku wybrałem się ze znajomym księdzem w okropny lejący deszcz, po rozmiękłej drodze przez porta Salavia do katakumb św. Pryscylli. Droga wiodła koło Villa Savoia, gdzie mieszka obecnie skromnie i po burżujsku Wiktor Emanuel Sabaudzki król Włoch. Kwirynał oddał do użytku rządu, starając się dopasować zgodnie i cichutko do roli monarchy, co panuje, ale nie rządzi.

Otulony w pożyczoną pelerynę, trzymałem oburącz parasol, który za wszelką cenę udawał aeroplan i chlapiąc po błocie chciałem koniecznie wywołać w sobie nastrój, że oto w ostatni dzień np. roku 100, idę w wielkiej tajemnicy, pustą drogą wśród kamieniołomów aż het za bramy Wiecznego Miasta by tu na świeżym grobie papieża Sylwestra przetrwać na modlitwie.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie deszcz i słota!....samochody idące pełną szybkością oblewając nas mimo rozpaczliwej ucieczki w bok błotem—XX wieku.

Wreszcie dochodzimy. Drzwi w skale...schody w dół ... ciemno, duszno .... ciccerone zaleca się napróżno naszym względom ... jeszcze parę kroków i wąski korytarz kuty w tufie wiedzie nas wążownicą aż do bazyliki. Kościół zbudowany niegdyś w IV wieku po Chrystusie, rozsypał się w gruzy i został dopiero w XVIII odbudowany na wzór dawnego z tą różnicą, że mu brak patyny i tej sędziwości, która przygniata najhardziejsze umysły i kruszy twarde serca współczesne. Poza klasyczną budową nic nie nęci oka, ani marmurów, ani brązów, ani malowideł. Sciany z szarego kamienia, wiązanie z drzewa surowego, w środku skromny ołtarz. Nad nim 11 lampek olejnych celebrantów oświeca księgę świętą, postacie trzech księży i gromadkę wiernych. Ku górze wzniosły się dymki lampek czy kadzielnic zmięszane z chóralnym śpiewem i dziwnym smętkiem idącym z ciemnych kątów bazyliki.

Gdyśmy wchodzili dobiegało już nabożeństwo do chwili najważniejszej: litanji wszystkich św. Między wiernymi uczynił się ruch, postacie podnosiły się z klęczek, w rękach wielu dojrzałem świece....

Wtem ksiądz zaintonował Kyrie Eleyson i pieśń poddana ubogim głosem celebranta padała w tłum, który ją podjął i rosła ona coraz pełniejszą siłą, powagą i majestatem, śpiewając cały ogrom bólu lu-

## PRZEMYSŁ I HANDEL.

Od akcyjnych spółek handlowych i bankowych, powstałych przed d. 1 stycznia 1920 r., oblicza się daninę w wysokości 15% od kapitału zakładowego (akcyjnego, udziałowego, składkowego i t. p.), tudzież zapasowego i rezerwowego, według stanu w dniu ogłoszenia ustawy niniejszej; od wszystkich innych—w wysokości 10% od tychże kapitałów.

O ile jednak pomienione spółki posiadają nieruchomości, maszyny, narzędzia produkcji lub patenty nabyte przed r. 1920, wartość nabycia tych przedmiotów winna być przewalutowana, celem określenia podstaw obliczenia daniny; za pomocą pomnożenia jej przez współczynniki następujące: a) o ile nabycie nastąpiło przed d. 1-ym stycznia r. 1916—przez 20; b) o ile nabycie nastąpiło w czasie od d. 1 stycznia 1916 r. do d. 31 grudnia 1918 r.—przez 10; c) o ile nabycie nastąpiło w r. 1919—przez 5. Postanowienia te mają zastosowanie również do kapitałów, już za zgodą ministra skarbu, przewalutowanych na innych podstawach.

Przepisy specjalne określają wysokość daniny, przypadającej od osób fizycznych i prawnych, prowadzących wszelkie przedsiębiorstwa naftowe.

Daninę, przypadającą od przedsiębiorstw handlowych, nieobowiązanych do publicznego składania rachunków, oblicza się w b. dzielnicy rosyjskiej przez pomnożenie wymierzonego dla poszczególnych kategorji podatku patentowego za r. 1920, przez mnożniki następujące: dla przedsiębiorstw handlowych I kategorji—przez 85: II kategorji—przez 60: III—20; IV—15; V—5; dla przedsiębiorstw przemysłowych I, II i III kategorji—przez 60; IV, V i VI—45; VII i VIII—35; dla przedsiębiorstw żeglugowych—35; dla *osobistych zajęć przemysłowych—przez* 35.

Dla przedsiębiorstw bankierskich, kantorów wymiany, kas pożyczkowych i lombardów, mnożnik w I kategorji wynosi 150, w II—100

Daninę, przypadającą od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie obowiązanych do publicznego składania rachunków, w b. dzielnicy austrjackiej, oblicza się przez pomnożenie wymierzonego im powszechnego podatku zarobkowego, obliczonego wraz z państwowym dodatkiem wojennym za r. 1920 przez mnożnik 40.

Dla b. dzielnicy pruskiej przewiduje ustawa mnożniki następujące: od przedsiębiorstw handlowych: w I klasie podatkowej—1,500; II—1,000; III—750; IV—500: od przedsiębiorstw przemysłowych: w I klasie podatkowej—1,000; II—750; III—500; IV—400; od przedsiębiorstw handlowych, podlegających podatkowi wyszynkowemu: w I klasie podatkowej—5,000; II—3,000: III—2,000: IV—1,000.

Daninę rafinerji w całem państwie, zarówno akcyjnych, jak i nieobowiązanych do publicznego składania rachunków, oblicza się podług odpowiednich przepisów dla przedsiębiorstw przemysłowych w poszczególnych dzielnicach, wszelako z doliczeniem 50%.

## NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE.

W b. dzielnicy rosyjskiej daninę od nieruchomości miejskich oblicza się przez pomnożenie wymierzonego za rok 1920 całorocznego państwowego podatku od nieruchomości miejskich—przez mnożnik 100; w miasteczkach i osadach—przez pomnożenie wymierzonego za r. 1920 podatku podymnego—przez mnożnik 60.

Mnożnik dla podatku domowo-czynszowego, pobieranego we Lwowie, wynosi 20. Dla tego samego podatku pobieranego na pozostałych obszarach izby skarbowej lwowskiej oraz krakowskiej, mnożnik 30.

W b. dzielnicy pruskiej, dla podatku budynkowego, służącego za podstawę do obliczenia dodatków samorządowych, mnożnik wynosi 100.

## ZAWODY WOLNE.

Daninę od osób, wykonywujących zawody wolne, mianowicie: lekarzy, dentystów, lekarzy weterynerji, felczerów, adwokatów, obrońców sądowych, notarjuszów, wydawców pism perjodycznych, artystów, architektów, inżynierów, techników, chemików oraz ajentów, którzy nie płacą podatku przemysłowego—oblicza się w wysokości piątej części dochodu, osiągniętego w r. 1920, a ustalonego przy wymiarze państwowego podatku dochodowego za rok podatkowy 1921.

---

dzkiego i wiary ludzkiej tak jaką być powinna pieśń przeznaczona dla Boga.

Ja nie śpiewałem, tylkom patrzał w tłum i powoli wsiąkałem w tłum, który mnie uniósł ku schodkom i na dół, coraz niżej do najpiękniejszego labiryntu rzymskich katakumb. „Sanctae Petre ora pro nobis" brzmiało naokoło mnie i głos ten szedł i łamał się wśród zaułków wykutych męką ludzką, wracał się i znów ginął. I poczułem naraz że śpiewam z innymi i usta same się poruszają i myśl sama leci, a dusza się wyaniela i idąc przez wieki zda się czuć i cierpieć z temi ścianami, kochać i wierzyć ze spoczywającymi tu męczennikami. Procesja się rozwija długą taśmą snującą się po krużgankach Droga tak się wije, że widać tylko najbliższe szeregi wśród dymu kadzideł! A może to wszystko złudzenie, może to orszak mar ciągnie wśród mgieł po polskich jakichś bezdrożach, może to nie świece, ale ogniki błędne wiodą nas na przepadłe. Może gdzie Boruta zaszyty w bezdenne błota i oczerety wabi nas swemi dłońmi ku sobie..... Orate, orate pro nobis! i pryska zły czar, zmora gdzieś ginie i znów widzę przed sobą postać O. Euzebjusza jak tubalnym głosem podchwytuje daleką inwokację. Świeczki migają mdłym blaskiem oświecając coraz to nowe szczegóły. „Tutaj na prawo leżą święci kanonizowani ot za tą kratą" szepce mi p. Kozłowski znany badacz katakumbów, „a ten fresk sięga trzeciego wieku". Ze sieni patrzą przybladłe postacie, na wpół zatarte widać ryby i kotwice i wszystko ginie w mroku, bo światełka biegną naprzód i pieśń biegnie naprzód powtarzając ciągle: Orate pro nobis.

Już nic nie wiem! czy to ja śpiewam, czy ktoś za mnie, czy otaczający mnie, to są pobożni mieszkańcy nowoczesnego Rzymu, czy też zebraliśmy się z narażeniem życia dla oddania ostatniej posługi ofierze jakiegoś Nerona?! Ta litanja, czy ta modlitwa do świętych królujących w chwale, czy też pieśń pełna bólu i łez prześladowanej owczarni?

Dokąd wiodą nas te ogniki ..... czy aż do głębin ziemi, gdzie czekać będziemy na archanielskie wezwanie, czy w pustynie bezwodne, czy w góry skaliste, czy może w lody Syberji .... ktoś mnie bierze za rękę i słyszę znajomy głos: „Uwaga! schody, a nad nami bazylika, tu już świece niepotrzebne".

Kilka dni później patrząc z Janikulum na cudowną ponoramę Rzymu przypomniałem sobie Sienkiewicza: „Minął Neron jak burza, w proch rozsypały się potęgi świata, a Rzym papieżów trwa, a nad nim krzyże i krzyże bez końca". *S. G.*

LOKALE.

Danina od osób, zajmujących w nieruchomościach miejskich mieszkania oraz lokale przemysłowe lub handlowe, oblicza się w wysokości dwukrotnego zasadniczego komornego, płaconego za rok 1921.

Lokatorzy, zajmujący mieszkania, składające się nie więcej, jak z 2 pokojów, mają obniżoną daninę o 50%, zajmujący tylko jeden pokój o 75%.

POJAZDY.

Daninie podlegają też właściciele posiadanych w okresie między d. 1 października a 31 grudnia 1921 r. samochodów osobowych, ekwipaży w miastach oraz tych dorożek konnych, samochodowych i omnibusów samochodowych, od których nie opłaca się podatku przemysłowego, zarobkowego lub procederowego. Daninę tę oblicza się w wysokości następującej: a) miljon marek od samochodu osobowego o sile 15 koni, i w wysokości 750,000 mk. od samochodu o sile mniejszej; b) 200,000 mk. od ekwipażu parokonnego i 100,000 mk. od ekwipażu jednokonnego; c) 20,000 mk. od dorożki dwukonnej i 10,000 mk. od dorożki jednokonnej w Warszawie i Łodzi, a w połowie tych sum od dorożek w innych miastach; d) 100,000 mk od omnibusu samochodowego i 40,000 mk. od dorożki samochodowej.

×

Przepisów, dotyczących postępowania przy wymiarze i poborze daniny, na razie nie podajemy. Zaznaczamy tylko, że daninę od: gospodarstw rolnych, nieruchomości miejskich, przemysłu i handlu (z wyjątkiem obowiązanego do publicznego składania rachunków), obliczają właściwie władze w terminie 3-tygodniowym od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do niniejszej ustawy. Rozporządzenie to nie jest jeszcze ogłoszone. W b. zaborze rosyjskim, po otrzymaniu tego obliczenia, zarządy gminne wiejskie obowiązane są w ciągu dni 14 sporządzić listy rozkładu daniny. Następnie listy te muszą być na dni 14 wyłożone publicznie dla przejrzenia przez płatników. Płatnikowi wolno wnieść zażalenie w ciągu 8 dni od pierwszego dnia okresu wyłożenia listy rozkładu.

Danina winna być wpłacona w 2 ratach. Termin wpłacenia pierwszej raty przypada w ciągu 4 tygodni, licząc od ósmego dnia wyłożenia księgi poboru lub list rozkładu do publicznego przejrzenia. Druga rata winna być wpłacona w ciągu 6 tygodni po upływie terminu płatności pierwszej raty.

Po zliczeniu tych wszystkich terminów i odstępów czasu, okaże się, że cała danina od wyżej wymienionych kategorji płatników, byłaby spłacona w ciągu mniej więcej 4 miesięcy od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego. Dla spółek akcyjnych ostateczny termin zapłacenia 2-ej raty byłby o kilka dni (około tygodnia) dłuższy. Dotyczy to również zawodów wyzwolonych i właścicieli pojazdów. Co do lokatorów, stosuje się przepisy, analogiczne do gmin wiejskich, z pewnemi drobnemi zmianami.

Gdyby rozporządzenie wykonawcze było ogłoszone w d. 1 stycznia r. 1922, ostatnie raty daniny wpłynęłyby około 1-go maja tegoż roku.

W końcu zaznaczyć należy, że danina może być wpłacona albo obligacjami 5% długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920, wedle ich wartości nominalnej, albo markami polskiemi, albo walutami obcemi, których gatunek i kurs przeliczenia ustali minister skarbu.

---

# KRONIKA MIEJSCOWA.

## Kalendarzyk.

*Piątek* † Eugienjusza B. W.
*Sobota* Sylwestra P. W., Mel. matr.
*Niedziela* **Nowy Rok.** Obrzezanie pańskie.
*Poniedziałek* Imienia Jezus. Mak. Op.
*Wtorek* Daniela M. Genowefy P.
*Środa* Tytusa B., Rygoberta
*Czwartek* Wig. (b. p.) Telesfora P. M.

Wschód słońca. g. 8 m. 13. zachód g. 3. m 58.

— **Podziękowanie.** Zarząd Schroniska dla dzieci na Korabce składa podziękowanie za ofiarowany jeden worek mąki pszennej przez młyn parowy „M. L. Żelechowski". *Zarząd Schroniska.*

— **„Miljonówki"** wygrane od 10/XI r. b. do ostatniej chwili: № 4.754.086, 0188,147, 1.603,696, 2,816,895 i 1.370 274. (pierwszy wykaz patrz „Łowiczanin" z d. 23 b. m. № 52).

— **Sprostowanie.** W artykule p. t „Odczyt posła Grabskiego" w wierszu 6-m od dołu wydrukowano zdanie następujące: aby zbytnio nie brali ciężarów, które w pierwszej linji spadają **na robotników**, winno zaś być: „spadają **na rolników**" co niniejszym prostujemy.

— **Bal kostjumowy.** W dniu 7 stycznia 1922 r. Zarząd Straży urządza bal kostjumowy na pokrycie kosztów budowy wspinalni, która kosztowała 500 tysięcy marek.

— **Noc Sylwestrowa.** W noc Sylwestrową odbędą się w Łowiczu 2 zabawy, a mianowicie: w teatrze „Eos" zabawa urządzona przez Klub Urzędników Państw. i w Resursie Rzemieślniczej przez Zarząd Resursy.

— **Miljonówka.** W sobotę d. 24 b. m. wylosowano z koła miljonówkę № 1.370.274, sprzedany w Częstochowie.

— **Z Rady Miejskiej.** Posiedzenia w czwartek d. 29 b. m. nie było z powodu braku kompletu. Następne posiedzenie odbędzie się w środę d. 4 stycznia 1922 r. z następującym porządkiem dziennym:

1) O granicach miasta
2) O stróżach nocnych
3) Zniesienie aprowizacji miejskiej (wnios. nagły)
4) Redukcja urzędników w Magistracie „
5) Sprawa szkół żydowskich( wniosek nagły)
6) Sprawa wysokich cen w łaźni „ „

Posiedzenie będzie ważne bez względu na ilość przybyłych.

— **Ofiarność wsi na Schronisko dla dzieci i Przytułek dla Starców w Łowiczu.** W myśl postanowienia Powiatowej Komisji Opieki Społecznej o zbiórce produktów żywnościowych w gminach dla zakładów dobroczynnych, oraz w myśl artykułu w Nr. 48 „Łowiczanina" pod tytułem „Ratujcie dzieci!"—następujące wsie dostarczyły do Schroniska i Przytułku niżej wyszczególnione artykuły spożywcze: **Wieś Nieborów**—16 korcy kartofli, kilka pudów mąki, ziarna i jarzyn, 5½ korca kartofli i 25 główek kapusty. **Wieś Łyszkowice**—8 korcy kartofli, 5 pudów mąki, 2 pudy grochu i 2 korce żyta. **Wieś Reczyce**—¾ korca kartofli, 15 f. grochu, 1 pud żyta i 3 f. mąki. **Wieś Stachlew**—1½ korca kartofli, 20 f. mąki i 10 f. kaszy. **Wieś Ostrów**—½ korca kartofli, 15 f. grochu, 40 f. mąki i 4 f. chleba **Wieś Niespusza**—1½ korca kartofli i 10 f. kaszy. **Wieś Kompi-**

NIE CHOWAJ PIENIĘDZY W DOMU.
**Złodziej lub pożar zawsze je znajdą**
Chcesz, aby pieniądze Twe były zabezpieczone i przyniosły dochód
złóż je
**W Pocztowej Kasie Oszczędności.**
Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują i wypłacają wkłady
**Wkłady oprocentowane 3 od sta.**

na—1/4 korca kartofli, 100 f. mąki, 50 f. żyta i 3 główki kapusty.

Jak widać z powyższego dotąd mała liczba wsi pospieszyła z pięknym czynem ofiarności i wykazała poczucie obowiązku. Należy im się uznanie. Pozostałe zaś wsie, zapewne, w krótkim czasie pospieszą z pomocą biednym.

## OFIARY.

**Na jeńców i zakładników.** Juljuszostwo Gierasiewiczowie mk. 1000. Doleżalowie mk. 1000.

**Na gospodę żołnierską.** Józefostwo Minichowie mk. 500.

**Na przytułek.** Fr. Brzeski mk. 100. Henryk Rejnecke mk. 1500.

**Na schronisko dla dzieci.** Marja i Stefan Bełżyńscy, zamiast powinszowań noworocznych mk. 500, R. H., zebrane u pp. Wyrzykowskich od gości podczas poświęcenia domu mk. 1200. M. Hartwig, zamiast powinszowań noworocznych mk. 1000. Franciszek Brzeski mk. 100. Leon i Adela Gołębiowscy zamiast powinszowań noworocznych mk. 1500.

**Na Inwalidów.** Górscy, zamiast powinszowań noworocznych mk. 500.

**Na nędzę wyjątkową.** B. Porecki, zamiast powinszowań noworocznych mk. 400.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do zasilenia kasy II-ej harcerskiej drużyny im. hetm. Stefana Czarnieckiego, składają staropolskie „Bóg zapłać"

*Czuwaj! Harcerze II-ej drużyny.*

Łowicz, dn 28—XII—21 r.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

*Obecnemu gościowi.* Korespondencji anonimowych nie pomieszczamy, jeżeli jednak ma pan coś do zanotowania z życia naszych stosunków, to chętnie z korespondencji skorzystamy o ile mieć będą charakter społeczny i będą podpisane.

O mili mieszkańcy, Rzeczypospolitej, Łowicza
Pierzcie swoje brudy (bieliznę) mydłem Markiewicza
NAJSTARSZA POLSKA FABRYKA
**mydła, świec i sody krystalicznej**
**—) ORAZ (—**
skład produktów naftowych
**STANISŁAWA MARKIEWICZA**
w Łowiczu, ziemi Warszawskiej.
2—2. **Istnieje od roku 1833.**

**WAŻNE DLA PAŃ!**
Ceny zniżone
**TANIA wyprzedaż RESZTEK**
Białych towarów, flaneli, bai, wełny, szewiotów, bostonów i wiele innych towarów na bluzki, szlafroki, suknie, kostjumy i płaszcze.
**M. Bryl** Łódź Piotrkowska 56 w podwórzu 3-cie wejście.

SKLEP
**z całym urządzenim i mieszkaniem przylegającym do niego**
do wynajęcia w każdym czasie.
Wiadomość: u p. Jana Słoniewicza, ul. Mostowa Nr. 10.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łowiczu, Karol Widuliński, zamieszkały w Łowiczu, przy ulicy Podrzecznej pod № 52, ogłasza, że w dniu 12 Kwietnia, 1922 roku, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łowiczu, od godziny 10-ej rano, odbywać się będzie licytacja publiczna na sprzedaż, w drodze działów, majątku ziemskiego pod nazwą „Błażejewice", położonego w gminie Grzymkowice, powiatu Skierniewickiego, ziemi Warszawskiej, należącego do spadkobierców, Józefa Kunickiego, mianowicie: Stanisława—Antoniego Kunickiego, Władysława—Kazimierza Kunickiego Czesława—Marjana Kunickiego, Jadwigi Mękarskiej, Henryka—Antoniego Mękarskiego, Jerzego—Kazimierza Mękarskiego, Stefana—Alojzego Mękarskiego, Ireny Mękarskiej, Tadeusza Mękarskiego Haliny Mękarskiej i Marji Mękarskiej.

Majątek ziemski „Błażejewice" zawiera przestrzeni 642 morgi 111 prętów miary nowopolskiej, wraz ze znajdującemi się na gruntach budynkami, jako to: 1) dom mieszkalny drewniany kryty blachą i papą o sześciu ubikacjach, 2) dom mieszkalny dla służby folwarcznej, murowany z kamienia, kryty słomą, 3) dom mieszkalny dla służby folwarcznej drewniany kryty słomą, 4) dom mieszkalny dla służby folwarcznej murowany z cegły, kryty gontem 5) stodoła drewniana w murowane słupy, kryta słomą, 6) stodoła drewniana w murowane słupy, kryta słomą, 7) obora murowana z pacy, kryta słomą, 8) sieczkarnia drewniana kryta słomą, 9) chlewy drewniane, kryte słomą, 10) chlewy drewniane kryte słomą, 11) Spichrz murowany z kamienia, piętrowy, kryty papą 12) piwnica murowana z cegły, kryta gontem,

Przy zabudowaniach rośnie dwadzieścia pięć sztuk drzew dzikich. Ogrodu dwie morgi, w którym rośnie około 150 drzew owocowych,

**Maski i kostjumy**
**na bal maskowy.** Podrzeczna 22
**Julja Tarczyńska.**

W powyższym majątku znajduje się następujący inwentarz żywy i martwy: siedem koni, trzy źrebaki, siedem pługów pojedyńczych, trzy pługi dwuskibowe (podniszczone) cztery wozy kolejne z deskami i drabinami, osiem bron drewnianych z zębami żelaznemi, dwie brony sprężynowe (podniszczone), jedna młockarnia z manężem, jedna sieczkarnia z manężem. jeden siewnik rzutowy, jedna grabiarka, dwie żniwiarki (podniszczone), cztery radła, osiem ubrań na konie, jedna wialnia, jeden młynek, jedna waga decymalnia. Pola obsiane.

Majątek „Błażejewice" jest oddany w dzierżawę na lat trzy Zygmuntowi Zakowskiemu i Stanisławowi Kunickiemu, poczynając termin dzierżawy od dnia 23 Marca 1921 roku: ma urządzoną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym Warszawskim, obciążony jest długiem na rzecz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie 28350 rubli i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie podług opisu w dniu 4 Lipca 1921 roku dokonanego. Wszelkie papiery i dokumenty tyczące się licytacji przejrzeć można w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łowiczu.

Licytacja rozpocznie się od sumy 4.000.000 mk. życzący przyjąc udział w licytacji obowiązany złożyć kaucję w kwocie 400.000 mk.

Komornik *K. Widuliński.*

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łowiczu Karol Widuliński, zamieszkały w Łowiczu, przy ulicy Podrzecznej, pod № 52, ogłasza, że w dniu 12 Kwietnia 1922 roku, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łowiczu, od godziny 10-ej rano, odbywać się będzie licytacja publiczna na sprzedaż, w drodze działów, majątku ziemskiego pod nazwą „Zakrzew" dobra ziemskie i osada młynarska „Orszak", położonego w gminie Marjanów, powiatu Rawskiego, ziemi Warszawskiej, należącego do spadkobierców Józefa Kunickiego, a mianowicie: Stanisława Antoniego Kunickiego. Władysława—Kazimierza Kunickiego, Czesława—Marjana Kunickiego, Jadwigi Mękarskiej, Henryka—Antoniego Mękarskiego, Jerzego—Kazimierza Mękarskiego, Stefana Alojzego, Mękarskiego, Ireny Mękarskiej, Tadeusza Mękarskiego, Haliny Mękarskiej i Marji Mękarskiej. Majątek ziemski „Zakrzew" i osada młynarska „Olszak" zawiera przestrzeni 550 morgów 202 pręty miary nowopolskiej, wraz z znajdującemi się na gruntach budynkami, w majątku „Zakrzew" :1) dom mieszkalny, murowany z cegły, kryty blachą, piętrowy, 2) dom mieszkalny dla służby folwarcznej drewniany, kryty słomą, 3) dom mieszkalny dla służby folwarcznej, kryty gontem, 4) dom mieszkalny dla służby folwarcznej, drewniany. kryty blachą, 5) chlewy drewniane, kryte gontem, 6) chlewy drewniane, kryte blachą, 7) wozownia i sieczkarnia drewniane, kryte słomą, pod jednym dachem, 8) obora i stajnia murowane z cegły kryte słomą, pod jednym dachem, 9) Stodoła murowana z cegły, kryta słomą, 10) Stodoła murowana z cegły, kryta słomą 11) spichrz drewniany, kryty słomą, 12) chlewy i kurniki drewniane, kryte blachą, pod jednym dachem, 13) szopa przybudowana do stodoły drewniana, kryta słomą, 14) szopa przybudowana do stodoły drewnianej, kryta słomą.

Przy zabudowaniach rośnie dziesięć sztuk drzew dzikich. W majątku „Zakrzew" jest ogród przestrzeni około trzech morgów w którym rośnie około trzystu sztuk drzew owocowych.

W majątku „Zakrzew" znajduje się następujący żywy i martwy inwentarz: osiem koni, cztery krowy, sześć cieląt, osiem świn, młockarnia z kieratem, sieczkarnia z kieratem, siewniki rzutowy, trzy żniwiarki, kosiarka, grabiarka, wialnia, młynek, sześć wozów kolejnych z deskami i drabinami, dwa dwuskibowce, sześć pługów pojedyńczych, dwanaście bron drewnianych z zębami żelaznemi, jedna brona sześciopolowa, dwa walce pierścieniowe, cztery radła, bryczka, osiem ubrań na konie, cztery skrzynie do kartofli, trzy pary sani fornalskich, jedne sanki wyjazdowe. Pola obsiane

Na osadzie młynarskiej „Olszak": 1) młyn drewniany. piętrowy, kryty słomą, o dwóch kołach, bez wewnętrznego urządzenia, 2) dom, mieszkalny drewniany kryty słomą, 3) obórka drewniana kryta słomą. 4) stodoła drewniana kryta słomą.

Osada młynarska „Olszak" jest oddaną w dzierzawę. termin której upłynie w 1926 roku.

Majątek „Zakrzew" nie jest oddany w zastaw lub dzierżawę, ma urządzoną księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, obciążony jest długiem na rzecz Towarzystwa Kredytowo Ziemskiego w sumie 16650 rubli i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie podług opisu w dniu 4 Lipca 1921 roku dokonanego. Wszelkie papiery i dokumenty tyczące się licytacji przejrzeć można w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łowiczu.

Licytacja rozpocznie się od sumy 4 000.000 mk. życzący przyjąć udział w licytacji, obowiązany złożyć kaucję w kwocie 400.000 mk.

Komornik. *Widuliński.*

## OBWIESZCZENIE.

do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łowiczu działu A. wniesione zostały następujące firmy:

*Ciąg dalszy.)*

101. „Hersz Wrocławski" właściciel Hersz Wrocławski, sklep kolonjalny i spożywczy w Nowem Mieście.

102. „Hejnoch Goldberg" właściciel Hejnoch Goldberg, sprzedaż artykułów żelaznych, smarów, koksu i farb, w Nowem Mieście.

103. „Abram Natan" właściciel Abram Natan, jatka z mięsem w Łowiczu ul. Kozia № 1.

**Teofil Panek** zgubił paszport wydany przez władze polskie.

**Jan Jaska** zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Łowiczu.

**Izaak Grinbaum** zgubił kartę zwolnienia wydaną przez urząd wojskowy.

**Antoni Kielawa** zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez baon zap. 18 p. p. Konin

Redaktor i Wydawca **Mieczysław Szajding.**

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.